

Prawie strażacy

Niecodziennych wrażeń dostarczyła nam, uczniom klas IVa i IVc, wycieczka do Sali Edukacyjnej „Ognik” w Nisku. 10 listopada 2017 roku o godzinie 8:00 wyruszyliśmy w trasę, bo o 9:30 miała się rozpocząć nietypowa lekcja. Gdzie? W jednostce Państwowej Straży Pożarnej w Nisku.

Tam czekała już na nas pani psycholog, która na co dzień zajmuje się szkoleniami strażaków, udziela wsparcia psychicznego uczestnikom niebezpiecznych akcji, ale także ofiarom tragicznych zdarzeń. Tym razem stała się naszą nauczycielką. Przed lekcją założyliśmy odzież ochronną, kaski i kamizelki, by lepiej poczuć atmosferę zagrożenia.

Na początku poznaliśmy specyfikę pracy strażaków. Uświadomiliśmy sobie, jak bardzo są oni potrzebni nie tylko w przypadku pożaru i jak ogromnie narażają się dla ratowania ludzkiego, czasami nawet zwierzęcego, życia. Przez chwilę nawet poczuliśmy ten dreszcz emocji, bo znaleźliśmy się w pomieszczeniu, w którym wybuchł „pożar”.  Przyszedł czas na sprawdzenie w praktyce zdobytej wcześniej wiedzy. Udało się! Nikt nie zginął w płomieniach! 

Nie mogliśmy opuścić remizy, nie spotkawszy się ze strażakami. Powitali nas bardzo mili panowie, którzy specjalnie dla nas zaaranżowali próbny alarm. Widzieliśmy, jak zjeżdżają po rurze, by stawić się na stanowisku wyjazdu do pożaru. Z ochotą pokazali nam wyposażenie wozu strażackiego, opowiedzieli o jego przeznaczeniu, a nawet pozwolili wejść do kabiny.

Pełni wrażeń podziękowaliśmy za gościnę i wróciliśmy do szkoły, by zachęcać innych do odwiedzenia „Ognika”. To fascynujące i kształcące miejsce. Oby wiedza tam zdobyta, pozwoliła uniknąć sytuacji zagrożenia. Jeszcze lepiej byłoby, gdyby nie musiała przydać się w życiu.